

Trzeci kryminał z cyklu z Erlendurem Sveinssonem.

Akcja powieści obejmuje kilka dni przed Bożym Narodzeniem i rozgrywa się w dużym hotelu w Reykjavíku, gdzie doszło do zabójstwa portiera. W tej nietypowej sytuacji, aby być bliżej miejsca zbrodni, komisarz zamieszkuje w pokoju hotelowym, skądinąd niezbyt komfortowym. Erlendurowi jest to nawet na rękę, bo nastrój ma bardzo nieświęteczny..

Indriðason stworzył przekonującą fabułę, z ciekawymi i wyrazistymi postaciami, z pasjonującym i drobiazgowym śledztwem Erlendura. Tytuł powieści jest wieloznaczny: odnosi się do zabitego mężczyzny, który jako dziecko był śpiewakiem o niespotykanej czystym głósie, a także do wewnętrznego nakazu, jaki słyszą ludzie chorzy psychicznie, popychającego do czynienia zła. To również echo rozmów, jakie prowadzimy sami ze sobą, próbując uporać się z wydarzeniami z przeszłości, które wciąż mają wpływ na teraźniejszość.

ŹRÓDŁO OPISU:

<http://lubimyczytac.pl/ksiazka/106004/glos>

DOSTĘP 24.04.2015r.